

Długi weekend w okręgówce za nami

Data publikacji: 14.11.2011 14:14

Za nami długi weekend w Bielskiej Lidze Okręgowej. Zawodnicy występujący w tej klasie rozgrywkowej zaliczyli dwie kolejki spotkań. W piątkowej szesnastej kolejce doszło do kilku niespodziewanych rozstrzygnięć, między innymi porażka Radziechów z Bestwiną czy remis w Jasienicy. Niedzielną 17 już kolejka to przerwana passa 13 porażek przez Skrzyczne Lipowa które to urwało punkt Wilamowiczance Wilamowice. Do rozegrania została tej jesieni jeszcze jedna kolejka, jeżeli pogoda pozwoli to kolejną sobo

Liderujące Radziechowy w przeciągu weekendu utrzymały prowadzenie w lidze, jednak piątkowa porażka z Bestwiną zmniejszyła przewagę podopiecznych Mariusza Koziela nad Drzewiarzem do dwóch punktów. W niedzielę lider pokonał przechodzący kryzys Landek dzięki czemu przed ostatnią tegoroczną kolejką wciąż przewodzi w tabeli.

Drużyna z Jasienicy zdobywając cztery punkty odrobiła punkt do lidera, jednak remis przed własną publicznością z niżej notowanym Drogomyślem chwały podopiecznym Roberta Sołtyska nie przynosi. W niedzielę Jasieniczanie udali się do groźnego u siebie Beskidu Skoczów, jednak nie taki diabeł straszny jak go malują i Drzewiarz bez problemu rozprawił się z czwartym w tabeli Beskidem.

Trzeci w tabeli Pasjonat Dankowice w piątek musiał uznać wyższość Morcinka Kaczyce ulegając mu w spotkaniu określonym mianem wesołego futbolu 3:4. W przypadku straty punktów u siebie (to znaczy w Wilamowicach) ze Strumieniem Pasjonat mógł się pożegnać z trzecią lokatą w lidze, ostatecznie jednak Pasjonat wygrał a bezpośredni rywal w walce o tą pozycję stracił punkty.

Na czwarte miejsce po długim weekendzie awansowało Tempo Puńców które to najpierw w piątek rozprawiło się ze Spójnią Landek pokonując ją 4:1 (nie bez pomocy bramkarza Spójni - Caputy który to opuścił boisko w 8 minucie z czerwoną kartką). W niedzielę gracze Grzegorza Wiselki podzielili się punktami z Drogomyślem który to jednak zasłużył w tym spotkaniu na trzy punkty. Jednak w piłce nożnej nie jest premiowany styl dzięki czemu Tempo zanotowało awans o jedną pozycję.

Na piąte miejsce spadł Beskid Skoczów, po niespodziance w piątkowym meczu gdy w Strumieniu padł remis 1:1. W niedzielnym spotkaniu z wiceliderem Beskid musiał uznać wyższość graczy z Jasienicy i uległ im 1:2 przed własną widownią. Beskid obniżył lokatę o jedno miejsca a po piątach Beskidowi stąpa zespół z Bestwiny.

Sześć punktów podczas weekendu na swoim koncie dopisali gracze z Bestwiny, w piątek sprawili nie lada niespodziankę zdobywając komplet punktów w Radziechowach a następnie w pojedynku z Zaporą Porąbka dołożyli kolejne 3. O ile wynik piątkowego meczu jest zaskoczeniem ze względu na wygraną z liderem to po niedzielnym meczu z Porąbką należało spodziewać się więcej, a w szczególności więcej bramek dla gospodarzy.

Siódma pozycja po dwóch kolejkach należy do Morcinka Kaczyce. Górnicy podobnie jak Bestwina zdobyli w weekend komplet punktów. W piątek u siebie okazali się lepsi od Pasjonata Dankowice a w niedzielę w bardzo okrojonym składzie pokonali na wyjeździe Koszarawę Żywiec 2:1. Bramkę dającą Górnikom komplet punktów zdobył rezerwowy bramkarz Kordyaczny i to w ostatniej minucie spotkania.

Tylko jedno spotkanie rozegrali w weekend gracze Wilamowiczanki Wilamowice. W piątek zespół ten pauzował a w niedzielę dość nieoczekiwanie zremisował z Lipowej z ostatnim w lidze Skrzycznym 2:2. Remis jednak po dwóch kolejkach wywindował Wilamowiczanki na ósme miejsce w tabeli.

Dziewiąte miejsce to pozycja Koszarawy Żywiec która w piątek w Chybiu pokonała Cukrownik 4:3 a następnie nie

potrafiła sobie w niedzielne popołudnie poradzić z osłabionym Morcinkiem Kaczyce, ciężko określić na co stać tą drużynę w tym sezonie z tego powodu iż w jednym meczu zespół ten zdobywa 4 bramki na wyjeździe a dwa dni później przegrywa u siebie 1:2 z bardzo osłabionym rywalem.

Dwa mecze, dwie porażki to bilans Spójni Landek po długim weekendzie w okręgówce. O ile porażka w Puńcowie była można powiedzieć wliczona w ten weekend to już w spotkaniu u siebie z liderem zespół Spójni mógł się pokusić przynajmniej o remis, tym bardziej że goście przez blisko 20 minut grali w osłabieniu. Biorąc pod uwagę wyniki osiągnięte w ostatnich kolejkach, to dobrze że ta runda się już powoli kończy i drużyna Spójni będzie miała czas by w zimie poprawić swoją formę i powalczyć o wyższe aniżeli obecnie zajmowane miejsce w tabeli.

Jedenasta Wisła Strumień, była bliska sprawienia dwóch niespodzianek z rzędu w ciągu dwóch dni. W piątek niedoceniani gracze ze Strumienia urwali punkty faworytom ze Skoczowa a następnie napędzili sporo strachu trzeciemu Pasjonatowi prowadząc z nim po pierwszej połowie 2:1. Pomimo zdobycia tylko jednego punktu drużyna Wisły wciąż jest 11 mając mecz zaległy z zajmującym dwie lokaty niżej Cukrownikiem Chybie.

Dwa spotkania i dwukrotnie Drogomyśl urywa punkty faworytom, o ile niedzielny remis z Tempem był do przewidzenia to już remis Błyskawicy z Jasienicą to duża niespodzianka. Zespół z Drogomyśla mając jeszcze w pamięci klęskę u siebie 1:6 z Drzewiarzem, do Jasienicy udał się z jasnym celem nie skompromitowania się, wyszło lepiej niż się wydawało i niedoceniani gracze Waldemara Bulandry wywieźli cenny punkt z bardzo ciężkiego terenu.

Na trzynaste miejsce spadł Cukrownik Chybie, główną przyczyną tego faktu była porażka z Koszarawą Żywiec u siebie jaką ponieśli podopieczni Franciszka Krótkiego w piątek, w niedzielę zespół ten nie mógł już odrobić strat gdyż pauzował.

Przedostatnie miejsce już od dłuższego czasu zajmuje Zapora Porąbka i biorąc pod uwagę wyniki osiągnięte w ostatnim czasie długo ta sytuacja nie ulegnie zmianie. W piątek drużyna ta miała zaplanowane spotkanie ze Skrzyczmem Lipowa jednak ze względu na obchody 65-lecia klubu z Lipowej mecz został przeniesiony na wiosnę. W niedzielę Zapora przegrała w Bestwinie 1:2 co nie polepszyło w żaden sposób sytuacji spadkowicza z IV ligi.

Ostatnia już tradycyjnie jest drużyna z Lipowej, jednak w związku z obchodami 65-lecia klubu, zespół ten sprawił sobie miłą niespodziankę w ostatnim w tym roku spotkaniu ligowym remisując w niedzielnym spotkaniu z Wilamowiczanką Wilamowice, co prawda zdobycie jednego (czwartego ogólnie) punktu w tym sezonie i tak nie pomaga w żaden sposób tej drużynie, jednak kibiców cieszy zapewne przerwana passa 13 kolejnych porażek.

Liczba weekendu : 2 tylko tyle zespołów (LKS Bestwina, Morcinek Kaczyce) zdobyły komplet punktów w długi weekend.

Bohater weekendu: Patryk Kordyaczny (Morcinek Kaczyce) - zdobycie bramki w doliczonym czasie gry, dzięki której Morcinek wywozi komplet punktów z Żywca.

Antybohater weekendu : Sławomir Caputa (Spójnia Landek) - Czerwona kartka już w 8 minucie spotkania z Tempem Puńców i znaczące osłabienie swojej drużyny.

Wydarzenie weekendu : Przerwana passa 13 kolejnych porażek Skrzycznego Lipowa

Wyróżnienie : Kibice Drzewiarza Jasienica za piątkowe uczczenie święta niepodległości, podczas spotkania z Błyskawicą Drogomyśl.

Wideo:

[Zobacz fotoreportaż ze spotkania LKS Wisła Strumięń - KP Beskid 09 Skoczów - 1:1 \(fot: Paweł Berek\)>>>](#)

Serwis beskidzkapilka.pl jest partnerem Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL